

Wyspa, drzewo, zamek – Perfect

Asus2 G6 G F7

W spadku po dziewczynie wyspa mi została

d G G6 F7

Dziesięć kroków długa, z piasku była cała

d G G6 F7

Przywoziłem ziemię podkradaną z pola

d G G6 F7

Chciałem ją ożywić - przecież była moja

d G G6 F7

Wreszcie siałem trawę bardzo wczesną wiosną

d G G6 F7

Odtąd po mej wyspie mogłem chodzić boso

d G G6 F7

Posadziłem kwiaty, wyspie dla ozdoby

d G G6 F7

Przywoziłem z domu wiadra słodkiej wody

d A7sus4 d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4

Aż tu wielki grad wybił co mógł

d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4

Ziemię zmył nagły skok wód

d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4 Asus2

Wyspa znów z nagiego piasku jest

G6 G F7

d G G6 F7

d G G6 F7

Posadziłem drzewo u mnie na balkonie

d G G6 F7

Wielkie, silne drzewo - bardzo dbałem o nie

d G G6 F7

Pomyślałem sobie, kiedy mnie nie będzie

d G G6 F7

Pamięć ludzi o mnie mieszkać będzie w drzewie

d A7sus4 d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4

No i miało tak stać tysiąc sto lat

d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4

Jak posąg mój miało to trwać

d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4 Asus2

Kiedyś wiatr ze złością wyrwał je

G6 G F7

d G G6 F7

d G G6 F7

d G G6 F7

d G G6 F7

Zbudowałem sobie na wysokiej skale

d G G6 F7

Niebosiężny zamek, w słońcu lśnił wspaniale

d G G6 F7

W zamek ten włożyłem wszystkie oszczędności

d G G6 F7

By się czuć bezpiecznie do późnej starości

d A7sus4 d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4

Lecz mój czujny wróg rył jak szczur

d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4

Wsypał proch do kilku dziur

d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4 Asus2

Przyszła noc - podpałił wtedy lont

G6 G F7

d G G6 F7

d A7sus4 d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4

I tak wszystko to czego się tknę

d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4

W proch i pył obraca się

d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4 Asus2

Nie wiem sam, gdzie miejsce dla mnie jest

G6 G F7

d G G6 F7

d A7sus4 d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4

I tak wszystko to czego się tknę

d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4

W proch i śmierć obraca się

d A7sus4 d d7 D7sus2 E7sus4 Asus2

Nie wiem sam, gdzie miejsce dla mnie jest